

# Teresa Misiuk

---

## Problemy integracyjne postępowania działowego : cd.

---

Palestra 17/9(189), 3-18

---

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Problemy integracyjne postępowania działowego *cd\**

*Autorka analizuje tu rodzaje orzeczeń wydawanych w postępowaniu działowym sensu largo, a mianowicie orzeczenie sądu na podstawie zgodnego wniosku uczestników postępowania oraz w wypadku ugody sądowej, orzeczenie w braku takiego wniosku, a ponadto możliwość wydania w tym postępowaniu postanowienia wstępnego, częściowego lub uzupełniającego; rozważany jest też charakter orzeczenia działowego.*

### 2. Orzeczenie sądu na podstawie zgodnego wniosku uczestników postępowania działowego i ugoda sądowa

Na podstawie art. 622 k.p.c. dotyczącego zniesienia współwłasności, stosowanego odpowiednio w postępowaniu o dział spadku (art. 688) i w postępowaniu o podział majątku wspólnego małżonków (art. 567 § 3), sąd wydaje orzeczenie likwidujące stosunek łączący uczestników postępowania także na podstawie ich zgodnego wniosku. Orzeczenie takie jest instytucją przewidzianą wyraźnie przez przepisy k.p.c. jedynie w postępowaniu działowym<sup>1</sup>, w innych bowiem sprawach celem nakłaniania przez sąd stron procesowych lub uczestników postępowania nieprocesowego do kompromisowego załatwienia sporu jest zawarcie ugody sądowej, a nie rozstrzygnięcie sprawy za pomocą orzeczenia sądowego (art. 10 i 223 k.p.c.). W postępowaniu działowym kodeks postępowania cywilnego wysuwa na pierwszy plan właśnie rozstrzygnięcie sądu na podstawie zgodnego wniosku uczestników postępowania, co pozwala sądzić, że sąd w tym postępowaniu ma spełniać rolę przede wszystkim mediacyjną i że dopiero w razie jej niepowodzenia ma rozstrzygnąć spór między uczestnikami postępowania<sup>2</sup>.

Artykuł 622 k.p.c. precyzuje warunki wydania orzeczenia opartego na zgodnym wniosku uczestników postępowania, formułując je w sposób

\* Ciąg dalszy artykułu, którego pierwszą partię opublikowano w nrze 7-8 „Palestry” z 1973 r.

<sup>1</sup> J. Lapiere przyjmuje jednak, „że nie ma żadnych przeszkód, aby strony po zawarciu ugody przed sądem żądały wydania wyroku uwzględniającego nową sytuację faktyczną i prawną wytworzoną w wyniku zawarcia ugody (...), tylko że taka ugoda, w której strony zakładają kontynuację procesu i nie chcą jego morzenia, nie będzie mogła być uważana za ugode w rozumieniu k.p.c. (...); będzie to po prostu zwykła ugoda cywilnoprawna” (J. Lapiere: Ugoda sądowa w polskim procesie cywilnym, Warszawa 1968, s. 110 i 111).

<sup>2</sup> W tym wypadku można przyznać rację pogładowi, według którego postępowanie nieprocesowe przypomina postępowanie pojednawcze. Por. R. Morel: *Traité élémentaire de procédure civile*, Paryż 1949, s. 85.

ogólny i szczegółowy, gdy przedmiotem działu jest nieruchomości. Do warunków ogólnych powołany przepis zalicza warunek, żeby projekt podziału nie sprzeciwiał się prawu ani zasadom współzycia społecznego oraz żeby w sposób rażący nie naruszał interesu osób uprawnionych. Warunki zaś szczegółowe określone są w art. 620 i 621 k.p.c.; dotyczą one ewentualnego zatwierdzenia planu podziału nieruchomości przez organy administracji państwowej oraz zasad sporządzania planu podziału nieruchomości. Natomiast na konieczność uwzględnienia dodatkowych rozliczeń związanych z kumulacją żądań sąd powinien zwrócić uwagę uczestnikom postępowania nie tylko wtedy, gdy działają oni bez adwokata (art. 5 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.), albowiem zgodnie z § 155 i 171 reg. sąd. sąd z urzędu powinien się interesować kumulacją<sup>3</sup>.

Obecnie w doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości to, że przewidziane przez kodeks orzeczenie oparte na zgodnych wnioskach uczestników postępowania nie wyłącza możliwości dokonania działów w drodze ugody sądowej lub w drodze umowy zawartej poza sądem po wszczęciu postępowania sądowego<sup>4</sup>; postępowanie kończy się wówczas postanowieniem o umorzeniu. Należy przy tym dodać, że ugoda mieści w sobie *implicite* wnioski uczestników o umorzenie postępowania<sup>5</sup>.

Zawarcie ugody sądowej podlega kontroli sądu z punktu widzenia wymienionych wyżej warunków ogólnych<sup>6</sup> (art. 10, 223, 622 § 2 ostatnie zdanie), przy czym sąd bada także, czy spełnione są warunki z art. 620 i 621 k.p.c.

Powstaje pytanie, czy sąd powinien kontrolować zgodność z prawem i zasadami współzycia społecznego umowy dotyczącej działów zawartej poza sądem. Z przepisów k.p.c. nakaz takiej kontroli nie wynika bezpośrednio w odróżnieniu od obowiązku sądu dokonania kontroli w wypadku ugody sądowej. Wprawdzie art. 203 § 4 stanowi, że sąd bada dopuszczalność cofnięcia pozwu z punktu widzenia powyższych przesłanek, jednakże w judykaturze i doktrynie uznano, że samo zawarcie umowy poza sądem nie powoduje cofnięcia pozwu, ale dopiero oświadczenie podmiotu, który wszczął postępowanie o załatwienie sprawy, na skutek dokonania czynności prawnej poza sądem<sup>7</sup>. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30.IV.1963 r. III CO 12/63 uznał, że aby dział spadku został dokonany na skutek umowy czyniącej postępowanie sądowe bezprzedmiotowym, umowa ta

<sup>3</sup> Tak ujmuje to również J. Gwiazdomorski w pracy: *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1967, s. 223.

<sup>4</sup> Por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30.IV.1963 r. III CO 12/63 (OSPiKA 1964), która zachowała aktualność pod rządem obowiązującego k.p.c., z głosem J. Gwiazdomorskiego (tamże); B. Dobrzański: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego* (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), Warszawa 1969, s. 907; L. Stecki: *Ustaje ustawowej wspólności małżeńskiej majątkowej*, Poznań 1965, s. 93; J. Policzkievicz i W. Siedlecki, E. Wengerek: *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 1973, s. 215 i 222. Odmiennie przyjmują jednak autorzy: F. Błahuta, J. St. Piątkowski, J. Policzkievicz: *Gospodarstwa rolne — Obrót, dziedziczenie, podział*, Warszawa 1967, s. 141.

<sup>5</sup> Por. J. Lapierre: *op. cit.*, s. 95 i 107.

<sup>6</sup> Por. na ten temat bliżej J. Lapierre: *Kontrola sądowa czynności dyspozycyjnych stron i uczestników w postępowaniu cywilnym* (w pracy zbiorowej: *Księga pamiątkowa ku czci prof. K. Stefki*, Warszawa—Wrocław 1967).

<sup>7</sup> Por. J. Lapierre: *Ugoda (...)*, *ibid.*, s. 104 oraz powołana tam literatura i orzecznictwo.

musi być ważną czynnością prawną<sup>8</sup>. Z istotą umorzenia postępowania wiąże się zatem obowiązek badania przez sąd zgodności umowy z prawem i zasadami współżycia społecznego<sup>9</sup>.

### 3. Orzeczenie działowe sądu w braku zgodnego wniosku uczestników postępowania

a) **Kwestie ogólne.** Sposoby dokonywania działów określone są w kodeksie cywilnym dla wszystkich spraw działowych w art. 211 i 212 w związku z art. 1035 k.c. i w związku z art. 46 k.r.o., co również stanowi element integracyjny postępowania działowego. Kodeks postępowania cywilnego w art. 623, odnoszącym się do trzech wymienionych wyżej kategorii spraw, nawiązuje jedynie do podstawowego sposobu zniesienia współwłasności, jakim jest fizyczny podział rzeczy, powtarzając za art. 211 k.c., że podział ten ma być zgodny z interesem społeczno-gospodarczym.

W postanowieniu działowym sąd wskazuje rzecz, której współwłasność znosi, ewentualnie — określa zakres dzielonego spadku lub majątku wspólnego małżonków, a następnie dokonuje podziału na podstawie art. 211 i 212 k.c. z uwzględnieniem treści art. 624 k.p.c. głoszącego, że jeżeli w wyniku podziału całość rzeczy albo jej część przypadnie współwłaścicielowi, który nie włada tą rzeczą lub jej częścią, to sąd w postanowieniu o zniesieniu współwłasności orzeknie również co do wydania tej rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli, określając — stosownie do okoliczności — termin wydania. Przepis ten, jak wynika z dalszych wywodów, ma odpowiednie zastosowanie do spraw o dział spadku i o podział majątku wspólnego małżonków. Ma on duże znaczenie dla zagadnienia wykonalności postanowienia działowego. Jeżeli więc sąd przyznaje np. prawo do lokalu spółdzielczego jednemu z małżonków, a drugiemu splate, to powinien jednocześnie nakazać eksmisję z lokalu małżonka, któremu przyznano splate, w określonym terminie.

Postanowienie działowe powinno zawierać również rozstrzygnięcia dotyczące żądań dodatkowych, skumulowanych z działami. Kwestia ta łączy się z instytucją postanowienia uzupełniającego, której poświęcone są dalej odrębne rozważania.

Warto zauważyć w tym miejscu, że stosując przepisy k.p.c. dotyczące likwidacji łączącego uczestników stosunku prawnego we wskazanych wyżej trzech kategoriach spraw, sąd musi zdecydować, który sposób działów określony w art. 211 i 212 zastosować w konkretnej sprawie. Decyzja dotyczyć musi np. kwestii, któremu z uczestników postępowania przyznać rzecz lub prawo nie dające się podzielić, gdy ubiegają się o nie różne osoby będące uczestnikami postępowania, przy czym w świetle przepisów prawa każdy mógłby je otrzymać. Problem taki powstaje często w odniesieniu do tego składnika przedmiotu działów, jakim jest lokal mieszkalny. Wydając orzeczenie, sąd kieruje się względami celowości. Owe wzglę-

<sup>8</sup> Odmienny pogląd, lecz nieprzekonywający wyraził J. Gwiazdomorski w glosie polewanej w przyp. 4.

<sup>9</sup> Zdaniem L. Steckiego sąd bada, „czy zawarta umowa ma cechy ważności i czy jej postanowienia nie pozostają w sprzeczności z interesem społeczno-gospodarczym” (L. Stecki: Ustanie (...), jw., s. 94).

dy celowości pozwalają na dopatrzenie się w działalności jurysdykcyjnej sądu pewnych elementów działalności administracyjnej, na które zwraca się uwagę w doktrynie jako na cechę działalności sądu w postępowaniu nieprocesowym<sup>10</sup>.

b) **Postanowienie wstępne.** Z rozstrzygnięciem sporów między uczestnikami postępowania działowego łączy się instytucja postanowień wstępnych.

Kodeks postępowania cywilnego przewiduje wydawanie tego rodzaju postanowień w razie rozstrzygnięcia: 1) o prawie żądania zniesienia współwłasności, 2) o prawie własności (art. 618 § 1), 3) o istnieniu uprawnienia do żądania działu spadku, 4) o tym, czy pewien przedmiot należy do spadku (art. 685), 5) o ustaleniu nierównych udziałów w majątku wspólnym (art. 567 § 2). Natomiast k.p.c. nie wspomina o wydawaniu postanowień wstępnych w wypadku następujących żądań dodatkowych: 1) dotyczących wzajemnych roszczeń współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy (art. 618 § 1), 2) istnienia zapisów, których przedmiotem są rzeczy lub prawa należące do spadku, jak również wzajemnych roszczeń pomiędzy współspadkobiercami z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów spadkowych, pobranych pożytków i innych przychodów, poczynionych na spadek nakładów i spleconych długów spadkowych (art. 686 k.p.c.), wreszcie 3) dotyczących wydatków, nakładów i innych świadczeń z majątku wspólnego na rzecz majątku odrębnego i odwrotnie.

Z porównania tych dwóch grup sporów rozstrzyganych w postępowaniu działowym wynika, że pierwsza z nich dotyczy sporów o znaczeniu pre-judycjalnym dla dokonania działów, natomiast zagadnienia wymienione w drugiej grupie, rozstrzygane przez sąd dodatkowo, nie mają takiego charakteru.

Na tle wykładni tych przepisów powstało pytanie, czy sąd może wydać postanowienie wstępne w postępowaniu nieprocesowym tylko w wypadkach ściśle wskazanych w k.p.c., czy także w innych sytuacjach na podstawie odpowiednio stosowanego w tym postępowaniu artykułu 318 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Odpowiedź na powyższe pytanie łączy się z określeniem istoty postanowień wstępnych, jakie są wydawane w postępowaniu nieprocesowym; wiąże się ona również z wyjaśnieniem istoty odpowiedniego stosowania w postępowaniu nieprocesowym art. 318 k.p.c.

W. Siedlecki<sup>11</sup> uznał, że postanowienia wstępne w postępowaniu nieprocesowym mają charakter inny niż wyroki wstępne, gdyż tymi postanowieniami sąd rozstrzyga spory wynikłe w toku postępowania nieprocesowego między uczestnikami tego postępowania; są to rozstrzygnięcia ostateczne i tym różnią się one od wyroków wstępnych, które orzekają tylko o samej zasadzie roszczenia i wobec tego nie rozstrzygają całości sprawy. Autor ten dopuścił przy tym możliwość wydawania przez sąd w postępowaniu nieprocesowym postanowień wstępnych w wypadkach przez kodeks nie przewidzianych na podstawie art. 318 k.p.c., jeżeli „przedmio-

<sup>10</sup> Por. J. Jodłowski: La procédure civile non contentieuse, Rapports Generaux au VII-e Congrès International de Droit Comparé, Uppsala 6—13.VIII.1966 (s. 20 i powołana tam literatura).

<sup>11</sup> W. Siedlecki: Uchybienia procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1971, s. 99.

tem postępowania jest zasądzenie świadczenia lub ustalenie, a dochodzone świadczenie czy prawo jest sporne tak co do zasady, jak i co do wysokości”<sup>12</sup>. Natomiast według B. Dobrzańskiego „odpowiednie stosowanie przepisów art. 318 k.p.c. polegać będzie na korzystaniu zeń w takich sytuacjach, w których dalsze postępowanie w swym kierunku zależeć będzie od poprzedniego przesądzenia jakiejś zasady, bez czego postępowanie to mogłoby się okazać zupełnie zbędne (...)”<sup>13</sup>. Autor ten wyłącza jednocześnie możliwość wydawania postanowień wstępnych w sprawach dotyczących roszczeń współwłaścicieli w sprawie o zniesienie współwłasności<sup>14</sup>.

Pierwszy z powyższych poglądów wydaje się słuszniejszy z tego względu, że zgodnie z przyjętymi zasadami interpretacyjnymi nie czyni on reguły z instytucji wyjątkowej. Trzeba się bowiem liczyć z tym, że o ile instytucję wyroku wstępnego dopuszczono w razie spełnienia się warunków wskazanych w art. 318 k.p.c., o tyle podstawą do wydawania postanowień wstępnych nie jest jeden tylko przepis uznający ich dopuszczalność w wypadku konieczności rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnych i dający możliwość oceny w tym zakresie, lecz szereg przepisów dopuszczających wydanie postanowienia wstępnego, a zarazem rozstrzygających prejudycjalny charakter kwestii, której ono ma dotyczyć. Takie uregulowanie instytucji postanowień wstępnych musi wyłączać dopuszczalność wydawania postanowień wstępnych w innych wypadkach niż przewidzianych ściśle w ustawie (a więc odmiennie, niż przyjmuje to B. Dobrzański). Dlatego niekonsekwentne w świetle przedstawionego wyżej poglądu W. Siedleckiego wydaje się stanowisko tegoż autora na temat dopuszczalności wydania przez sąd w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku postanowienia wstępnego rozstrzygającego spór o ustalenie ważności testamentu<sup>15</sup>, które w gruncie rzeczy stanowi akceptację poglądu B. Dobrzańskiego o dopuszczalności postanowień wstępnych w postępowaniu nieprocesowym nie tylko w wypadkach wyraźnie przewidzianych przez kodeks, ale również niezależnie od ścisłej interpretacji art. 318 k.p.c.

Pogląd o dopuszczeniu postanowień wstępnych w postępowaniu nieprocesowym na podstawie art. 318 k.p.c. stosowanym odpowiednio musi — jak to przyjmuje w zasadzie W. Siedlecki — dopuszczać możliwość wydawania postanowień wstępnych w postępowaniu nieprocesowym, jeżeli w ramach rozstrzygnięcia danej kwestii daje się wyodrębnić zasadę i wysokość roszczenia; może to mieć miejsce w odniesieniu także do żądań dodatkowych, które mogą być zgłaszane w postępowaniu działowym, a w stosunku do których kodeks nie przewiduje *expressis verbis* wydania postanowień wstępnych. Z tego względu niejasne wydaje się stanowisko wyrażone w pracy zbiorowej J. Policzkiewicza, W. Siedleckiego i E. Wengereka (pt. „Postępowanie nieprocesowe”) wyłączające możliwość wydawania w ogóle postanowień wstępnych w wypadkach, w których kodeks

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> B. Dobrzański: Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9.V.1967 r. III CZP 37/67, OSPiKA 1968, poz. 30.

<sup>14</sup> B. Dobrzański: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego (...), jw., s. 903.

<sup>15</sup> J. Policzkiewicz, W. Siedlecki, E. Wengerek: Postępowanie nieprocesowe, Warszawa 1973, s. 74, przyp. 22.

tego wyraźnie nie przewiduje; stanowisko takie świadczy chyba o braku koordynacji poglądów autorów tej pracy<sup>16</sup>.

W judykaturze zarysowała się rozbieżność poglądów w kwestii dopuszczenia postanowień wstępnych w postępowaniu nieprocesowym w wypadkach nie przewidzianych w ustawie. Sąd Wojewódzki dla Województwa Warszawskiego w orzeczeniu z dnia 24.IX.1965 r. Cr 1557/65<sup>17</sup> uznał, że postanowienia wstępne mogą być wydawane w postępowaniu o zniesienie współwłasności tylko w wypadkach przewidzianych w art. 618 § 1 k.p.c., a w postępowaniu o dział spadku — tylko w wypadkach określonych w art. 685 k.p.c., co oznaczałoby w ogóle wyłączenie możliwości odpowiedniego stosowania art. 318 k.p.c. w tym zakresie. Natomiast Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9.V.1967 r. III CZP 37/67<sup>18</sup> wyraził pogląd o możliwości wydawania w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku postanowienia wstępnego w kwestii ustalenia ważności lub nieważności testamentu, co równałoby się dopuszczeniu w postępowaniu nieprocesowym postanowień wstępnych nie tylko w wypadkach wyraźnie przez kodeks przewidzianych. Sąd Najwyższy uznał bowiem w uzasadnieniu tej uchwały, że „dopuszczalności postanowień wstępnych w tym postępowaniu nie sprzeciwia się jego istota i charakter”. Jednocześnie Sąd Najwyższy stwierdził, że „ustawodawca przeciwstawił tylko dopuszczalność orzeczenia wstępnego w toku danego postępowania konieczności rozstrzygnięcia powstałego sporu w procesie, poza toczącym się postępowaniem, co nie wyklucza wstępnych postanowień w innych sprawach<sup>19</sup>”.

Z kolei w uchwale z dnia 26.III.1968 r. III CZP 101/67<sup>20</sup> Sąd Najwyższy wypowiedział się przeciwko dopuszczeniu postanowień wstępnych w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, a zatem w wypadkach nie przewidzianych wyraźnie w k.p.c. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził zarazem, że gdyby k.p.c. nie przewidywał postanowień wstępnych, to sprawy te, jako wyraźnie nie przekazane do postępowania nieprocesowego, musiałyby być rozpoznawane w procesie; okoliczność ta, zdaniem Sądu Najwyższego, wskazuje na to, że nie można instytucji postanowień wstępnych rozciągać na wypadki przez ustawodawcę nie przewidziane.

W szeregu orzeczeń Sąd Najwyższy dopuścił wydawanie postanowień wstępnych w następujących kwestiach: gdy spadkobierca twierdzi, że nabył przez zasiedzenie własność nieruchomości stanowiącej poprzednio własność spadkodawcy<sup>21</sup>; w celu ustalenia, czy własność nieruchomości została przeniesiona przez spadkodawcę na spadkobiercę na podstawie czynności prawnej *inter vivos*<sup>22</sup>; w kwestii nieważności zawartej między małżonkami majątkowej umowy znoszącej ustrój ustawowy<sup>23</sup>; w celu ustalenia, że ksiąteczka oszczędnościowa wystawiona na nazwisko jednego

<sup>16</sup> Tamże, s. 212 i 280.

<sup>17</sup> OSPiKA 1967, poz. 69.

<sup>18</sup> OSPiKA 1968, poz. 30.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> OSPiKA 1969, poz. 29.

<sup>21</sup> Por. uchwałę Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15.XII.1969 r. III CZP 12/69 zawierającą wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o dział spadku obejmującego gospodarstwo rolne, OSNCP 1970, poz. 39.

<sup>22</sup> Por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6.III.1967 r. II CR 76/67, OSNCP 1967, poz. 145.

<sup>23</sup> Por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7.VII.1971 r. III CZP 35/71, OSNCP 1972, poz. 4.

małżonka obejmuje wkłady wchodzące do majątku wspólnego<sup>24</sup>. Analiza uzasadnień przytoczonych orzeczeń prowadzi do wniosku, że dopuszczalność postanowień wstępnych dotyczących wymienionych kwestii oparł Sąd Najwyższy na szerokiej interpretacji art. 685 k.p.c. uważając, że rozstrzygnięcie powyższych zagadnień stanowi przesłankę ustalenia, czy dany przedmiot wchodzi do spadku lub do majątku wspólnego małżonków. Sąd Najwyższy uznał przeto, jak się wydaje, że postanowienia te mieszczą się w ramach przepisów k.p.c. je dopuszczających, aczkolwiek dokonał tego w drodze interpretacji art. 685, który bezpośrednio kwestii tych nie wymienia. Wydaje się to słuszne.

Konkludując przyjmujemy, że w postępowaniu działowym postanowienie wstępne może być wydane zasadniczo w wypadkach wskazanych w ustawie (wymienionych na wstępie rozważań dotyczących tej kwestii), a ponadto na podstawie art. 317 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., jeżeli sąd orzeka o zasadzie roszczenia (np. rozstrzygając o wzajemnych roszczeniach współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy).

c) **Postanowienie częściowe.** Należy tu rozważyć, w jakich wypadkach uzasadnione będzie wydanie postanowienia częściowego w postępowaniu działowym. W. Siedlecki dopuszcza możliwość odpowiedniego stosowania w postępowaniu nieprocesowym art. 317 k.p.c., jeżeli sprawa w części dojrzała do rozstrzygnięcia i możliwe jest oddzielne rozstrzygnięcie<sup>25</sup>.

Przy omawianiu tej kwestii trzeba mieć na uwadze kompleksowość żądań uczestników postępowania i funkcji sądu w tym postępowaniu. Obok funkcji zasadniczej polegającej na likwidacji łączącego uczestników postępowania stosunku (o której była mowa na wstępie niniejszych rozważań i do której powrócimy jeszcze w punkcie dotyczącym charakteru orzeczenia działowego), sąd w postępowaniu działowym rozstrzyga jeszcze o dodatkowych żądaniach uczestników postępowania, które najczęściej dotyczą zasądzenia roszczeń tychże uczestników postępowania. Na temat wydawania postanowień częściowych w stosunku do żądań dodatkowych wypowiedziano się pozytywnie pod rządem przepisów obowiązujących przed wejściem w życie k.p.c. z 1964 r.<sup>26</sup> Argumenty te zachowały nadal swoją aktualność, w szczególności zaś takie, że nie ma jakiegoś pojęciowego, bezwzględnego powiązania takiego rozstrzygnięcia z treścią końcowego postanowienia działowego oraz że przepisy dopuszczające dodatkowe żądania mówią o ich rozstrzygnięciu w „postępowaniu” działowym, a nie w „postanowieniu” działowym (art. 38 post. rzecz. i art. 152 § 1 post. spadk.; obecnie art. 618 § 1, art. 686 i art. 567 § 1 k.p.c. zawierają takie same sformułowania). Biorąc z kolei pod uwagę, że większość żądań dodatkowych dotyczy świadczeń pieniężnych, a zatem podzielných, można przyjąć, iż odpowiednio stosowanie art. 317 k.p.c. może mieć zastosowanie również do części żądania dodatkowego. Powstaje wreszcie pytanie, czy postanowienie częściowe może być wydane w zakresie podstawowego żądania dotyczącego likwidacji stosunku prawnego łączącego uczestników

<sup>24</sup> Por. uchwałę Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 28.II.1972 r. III CZP 96/71, OSNCP 1972, poz. 1.

<sup>25</sup> J. Policzklewicz, W. Siedlecki, E. Wengerek: Postępowanie nieprocesowe (...), JW., s. 74.

<sup>26</sup> Por. odpowiedź prawną redakcji „Nowego Prawa”, 1953, nr 8—9, s. 155.



postępowania. Nie będzie postanowieniem częściowym w tym sensie orzeczenie sądu o częściowym dziale spadku wydane na podstawie art. 1038 k.c. i o częściowym podziale majątku wspólnego małżonków wydane na podstawie powyższego przepisu w związku z art. 46 k.r.o., gdyż wydanie postanowienia częściowego na podstawie odpowiedniego stosowania art. 317 k.p.c. zakłada wydanie w tym samym postępowaniu co najmniej dwóch postanowień, tj. częściowego i końcowego, natomiast art. 1038 k.c. stwarza podstawę do wydania jednego tylko postanowienia w postępowaniu o dział spadku czy też o podział majątku wspólnego małżonków<sup>27</sup>. Wydaje się, że w braku zgodnego wniosku dotyczącego działu sąd musi rozpoznać całą sprawę, aby wybrać najwłaściwszy sposób działu spośród tych, które przewiduje k.c. W wypadku jednak zgodnego wniosku dotyczącego działu części spadku lub majątku wspólnego małżonków, sąd — ze względu na podzielność tych mas majątkowych — może wydać oparte na tym wniosku (art. 622) postanowienie, które będzie wtedy postanowieniem częściowym, i ureguluje szybciej stosunki uczestników postępowania w tym zakresie, w końcowym zaś postanowieniu, którego wydanie będzie wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w dość szerokim zakresie, sąd dokona podziału reszty spadku lub majątku wspólnego małżonków w taki sposób, jaki uzna za właściwy (art. 623).

Reasumując przyjmujemy, że postanowienie częściowe w postępowaniu działowym będzie mogło być wydane, jeżeli tylko możliwe jest oddzielne rozstrzygnięcie, a sprawa dojrzała do tego w tym zakresie, będzie to możliwe przede wszystkim wobec żądań dodatkowych i ich części zgłaszanych w postępowaniu działowym, a wyjątkowo także wobec żądania zasadniczego, jakim jest dział. W piśmiennictwie wysunięto jednak słuszny postulat wyjątkowego wydawania postanowień częściowych w obawie przed przewlekłością postępowania działowego<sup>28</sup>.

d) **Postanowienie uzupełniające.** Jak już wskazano wyżej, kumulacja żądań w postępowaniu działowym rzutuje na treść sentencji postanowienia działowego, która musi uwzględniać rozstrzygnięcia w stosunku do wszystkich wniosków skumulowanych w postępowaniu działowym, i to zarówno negatywne jak i pozytywne. Budzi zastrzeżenia praktyka sądów nierzadko pomijających rozstrzygnięcia żądań dodatkowych. Kategorycznie należy się sprzeciwić poglądom dopuszczającym możliwość pominięcia w sentencji orzeczenia działowego stwierdzenia, że oddalono dodatkowe żądanie uczestnika. Możliwość taką dopuścił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 13.II.1970 r. III CZP 97/69<sup>29</sup> przyjmując m.in., że „dla ich rozpoznania nie toczy się w ramach postępowania działowego jakaś odrębna faza tego postępowania”, z czego Sąd Najwyższy wyciągnął z kolei wniosek, że „do orzekania przy dziale spadku o tych roszczeniach nie można stosować przepisów i zasad odno-

<sup>27</sup> Świadczą o tym przykłady ważnych powodów uzasadniające ograniczenie działów do części spadku, podane przez J. Policzkiwicza w Komentarzu do kodeksu cywilnego (praca zbiorowa pod red. J. Ignatowicza i J. Pietrzykowskiego, Warszawa 1972, t. 3, s. 1970 i nast.).

<sup>28</sup> Por. przypis 26, a ponadto B. Dobrzański: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego (...), jw., s. 903; J. Policzkiwicz, W. Siedlecki, E. Wengerek: Postępowanie nieprocesowe (...), jw., s. 212.

<sup>29</sup> OSPIKA 1971, poz. 167.

szących się do wyrokowania w procesie". Pogląd ten należy uznać za nie-  
trafny, bo kumulacja żądań w postępowaniu działowym, uzasadniona  
względami ekonomii procesowej, stwarza jedynie kompleksowość funkcji  
sądu w tym postępowaniu, które muszą być wykonywane zgodnie z ogólnymi  
zasadami, tzn. że sąd ma obowiązek ustosunkowywania się do żądań  
uczestników postępowania zarówno w sposób pozytywny jak i negatywny  
(art. 325 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Ropoznawanie tych żądań w  
postępowaniu działowym stanowi ochronę praw podmiotowych uczestników  
postępowania, która musi znaleźć wyraz w należytej formie niezależnie  
od tego, w jakim trybie jest realizowana<sup>30</sup>. Słusznie przeto uznał  
Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 7.IV.1970 r. III CZP  
6/70<sup>31</sup>, że o roszczeniach z art. 686 k.p.c. sąd orzeka w sentencji orzeczenia,  
uwzględniając je lub oddalając.

Co się tyczy orzeczenia dokonującego działu, to można jedynie zgodzić się  
ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w powołanej wyżej  
uchwale z dnia 13.II.1970 r. III CZP 97/69, że sąd w postępowaniu  
działowym nie musi wyraźnie oddalać wniosku uczestnika postępowania  
o przyznanie mu rzeczy na własność, jeżeli przyznał mu spłatę, bo po-  
stanowienie przyznające spłatę będzie przecież zarazem negatywnym roz-  
strzygnięciem wniosku o przyznanie rzeczy. Sąd Najwyższy zdaje się jed-  
nak nie uwzględnić tego, skoro twierdzi, że w tym wypadku sąd działa  
z urzędu i dlatego nie ma obowiązku wydać rozstrzygnięcia negatywnego.  
Z tym ostatnim poglądem nie można się zgodzić. Trudno również uznać  
za trafne stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu ostat-  
nio powołanej uchwały, które nie traktuje żądania uczestnika dotyczą-  
cego materii, o której sąd orzeka z urzędu, jako formalnego wniosku, lecz  
jako „sugestię”. Tę budzącą wątpliwość terminologię podtrzymuje B. Do-  
brzański<sup>32</sup> wraz z jej skutkami polegającymi na tym, że sąd nie ustosun-  
kowuje się do „sugestii”. Jak słusznie jednak przyjmuje się w doktrynie  
i jak to ostatnio stwierdził W. Broniewicz<sup>33</sup>, strony i uczestnicy postępo-  
wania mogą zgłaszać wnioski w materii zastrzeżonej do orzekania przez  
sąd z urzędu. Stosując ten pogląd, do postępowania działowego, trzeba  
uznać, że wnioski składane w tym postępowaniu są wnioskami w roz-  
umieniu k.p.c., nawet jeśli dotyczą zagadnień, o których sąd orzeka z urzę-  
du. Ustosunkowanie się do nich przez sąd musi być wyraźne lub dorozu-  
miane, jak np. w wypadku wskazanym wyżej, nie może być jednak pomi-  
nięte.

Na tle praktyki nieustosunkowywania się do części żądań uczestników  
postępowania działowego powstało zagadnienie, czy uczestnikowi postępo-  
wania przysługuje w tym wypadku złożenie wniosku o uzupełnienie po-

<sup>30</sup> Pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w powołanej uchwale z dnia 13.II.1970 r. III CZP  
97/69 a dopuszczający możliwość pominięcia w sentencji orzeczenia działowego wzmianki o od-  
daleniu żądania dodatkowego poddał krytyce również B. Dobrzański w głosie do tej  
uchwały (OSP i KA 1971, poz. 167), natomiast J. Policzekiewicz uznał to zagadnienie za dysku-  
syjne, nie wyjaśniając jednak motywów tego stanowiska (por. J. Policzekiewicz,  
W. Siedlecki, E. Wengerek: Postępowanie nieprocesowe (...), jw., s. 219).

<sup>31</sup> OSP i KA 1971, poz. 168.

<sup>32</sup> Por. przypis 30.

<sup>33</sup> W. Broniewicz: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24.III.1966 r. II PR 50/66,  
OSP i KA 1967, poz. 99, s. 180.

stanowienia opartego na art. 351 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., czy też rewizja.

Zagadnienie to było rozważane w judykaturze Sądu Najwyższego. I tak w uchwale z dnia 17.IX.1969 r. III CZP 70/69<sup>34</sup> Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli w orzeczeniu o podziale majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej między małżonkami sąd nie objął sentencją tego orzeczenia wszystkich składników majątku wskazanego we wniosku, to wnioskodawcy nie przysługuje żądanie uzupełnienia orzeczenia, lecz rewizja. W sprawie, w której Sąd Najwyższy wyraził powyższy pogląd, sąd przy ustalaniu składu majątku wspólnego nie uwzględnił wszystkich przedmiotów, jakie wskazał wnioskodawca w treści swego wniosku, a jednocześnie ustalił takie, których wnioskodawca nie brał pod uwagę. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy zaznaczył, że w omawianych sprawach skład i wartość majątku wspólnego ustala sąd, i w związku z tym uznał, iż „brak zaliczenia przez sąd jakiegoś składnika majątkowego do majątku wspólnego podlegającego podziałowi nie oznacza pominięcia tego składnika w orzeczeniu (co mogłoby uzasadniać stosowanie art. 351 k.p.c.), lecz jest rozstrzygnięciem merytorycznie negatywnym (...). W takich zaś wypadkach objęcia postanowieniem o podziale majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej między małżonkami większej liczby składników majątkowych, niż to uczynił sąd I instancji, może żądać uczestnik postępowania jedynie w drodze zaskarżenia rewizją. Żądanie takie odpowiada bowiem zarzutowi niewłaściwego ustalenia składu majątku wspólnego, godzącemu jednocześnie w całość orzeczenia, albowiem prawidłowe ustalenie składu i wartości majątku wspólnego warunkuje także prawidłowość pozostałych dyspozycji orzeczenia”<sup>34</sup>.

Również w uzasadnieniu uchwały z dnia 13.II.1970 r.<sup>35</sup> Sąd Najwyższy uznał, że „do orzeczeń o spłatach w postępowaniu o dziale spadku i o roszczeniach wymienionych w art. 686 k.p.c. nie powinno się odpowiednio stosować art. 351 k.p.c., jeżeli sąd I instancji formalnie nie oddalił żądań pełnej spłaty czy nadwyżki powyższych roszczeń, ale w uzasadnieniu swego postępowania żądanie to uznał za merytorycznie nieuzasadnione”. Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że sąd I instancji nie miał obowiązku formalnego oddalenia powyższych roszczeń w sentencji, i dlatego stwierdził, że „trudno byłoby nakładać na uczestników postępowania działowego obowiązek wyjednania od sądu wydania w tym przedmiocie orzeczenia”<sup>35</sup>.

Natomiast w uzasadnieniu uchwały z dnia 7.IV.1970 r. III CZP 5/70<sup>36</sup> Sąd Najwyższy rozróżnił orzekanie przez sąd — w postępowaniu o dziale spadku — w zakresie dotyczącym istoty działu i w zakresie wykraczającym poza tę istotę, przyjął bowiem, że w sentencji postanowienia zbędne jest stwierdzenie, iż określony spadkobierca nie otrzyma gospodarstwa rolnego bądź spłaty, kontrola zaś orzeczenia sądu w tym zakresie dotyczącym istoty działu należy do sądu rewizyjnego. Nie należą do istoty działu według Sądu Najwyższego rozstrzygane przy jego okazji roszczenia oparte na art. 686 k.p.c. wiążące się ze spadkiem. Zdaniem Sądu Najwyższego, gdyby rozstrzygnięć dotyczących tych ostatnich roszczeń sąd

<sup>34</sup> OSNCP 1970, poz. 96.

<sup>35</sup> OSPiKA 1971, poz. 167.

<sup>36</sup> OSPiKA 1971, poz. 168.

nie zamieścił w orzeczeniu działowym, to wnioskodawcy przysługuje złożenie wniosku o uzupełnienie orzeczenia (art. 351 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

Analiza przytoczonych orzeczeń prowadzi do wniosku, że Sąd Najwyższy wyłącza złożenie wniosku o wydanie postanowienia o uzupełnienie orzeczenia na podstawie art. 351 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w stosunku do części orzeczenia działowego dotyczącej istoty działu, za którą uważa się likwidację stosunku łączącego uczestników tego postępowania. Stanowisku temu dał wyraz Sąd Najwyższy we wszystkich przytoczonych wyżej orzeczeniach, używając jednak różnych argumentów. Pogląd ten *prima facie* nie wydaje się słuszny, ponieważ postanowienie uzupełniające może być wydane w braku rozstrzygnięcia dotyczącego części żądania, o czym jednak można mówić dopiero wówczas, gdy sąd pominął jakiś składnik majątku, choćby go miał uwzględnić z urzędu (art. 351 k.p.c.). W takiej sytuacji wydaje się, że istnieje podstawa do składania wniosku o uzupełnienie postanowienia działowego. Z drugiej jednak strony wybór sposobu działu należący do sądu uzależniony jest od składu całego majątku i z tego względu uzasadnione wydaje się objęcie działem całego majątku jednocześnie, wobec czego wydanie postanowienia uzupełniającego nie byłoby celowe.

Trafne wydaje się zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu powołanej wyżej uchwały z dnia 7.IV.1970 r. III CZP 5/70 na temat uprawnienia uczestników postępowania do złożenia wniosku o uzupełnienie postanowienia, jeżeli sąd pominął w postanowieniu działowym rozstrzygnięcie dotyczące objętych kumulacją żądań dodatkowych lub nie rozstrzygnął o ich całości. Brak rozstrzygnięcia uzasadnia w pełni złożenie takiego wniosku ze względu na istotę instytucji uzupełniania orzeczeń. Pogląd odmienny, wyłączający stosowanie art. 351 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. a wyrażony w uzasadnieniu powołanej uchwały z dnia 13.II.1970 r. III CZP 97/69, nie wydaje się z powyższych względów słuszny. Opiera się on ponadto na błędnym założeniu (na którego bezpodstawność wskazano już wyżej), że sąd nie ma obowiązku ustosunkowywania się negatywnie do powyższych żądań.

W piśmiennictwie na temat powyższych kwestii wypowiedział się B. Dobrzański<sup>57</sup> uznając, że art. 351 k.p.c. nie ma w ogóle odpowiedniego zastosowania do postępowania działowego, „gdyż w art. 351 k.p.c. ustawodawca miał na uwadze alternatywę czy prawo wyboru powoda, który może albo żądać uzupełnienia, albo też wytoczyć osobiście powództwo o to, o czym sąd nie orzekł w swym wyroku (...). Nie można więc tego przepisu stosować, jako nieodpowiedniego, w takim wypadku wyjątkowym, w którym szczególnie przepis (art. 618 § 3 k.p.c.) wyklucza kategorycznie dochodzenie danych roszczeń w jakimkolwiek dalszym postępowaniu (...)”.

Stanowisko to nie wydaje się trafne, ponieważ nie opiera się na warunkach wydania postanowienia wstępnego wynikających z art. 351 k.p.c., które przede wszystkim powinny decydować o dopuszczeniu takiego

<sup>57</sup> B. Dobrzański: Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13.II.1970 r. III CZP 97/69, OSPiKA 1971, poz. 167.

orzeczenia. Alternatywa wyboru albo wniosku o uzupełnienie orzeczenia albo wytoczenie powództwa, o której pisze wymieniony autor, nie może być warunkiem dopuszczenia wniosku o uzupełnienie postanowienia; jest ona jedynie wynikiem sytuacji, w której sąd nie orzekł o całości żądania.

Reasumując przyjąć należy, że w razie pominięcia w postanowieniu działowym elementu majątku dzielonego przez sąd osobie zainteresowanej przysługuje rewizja oparta na art. 368 pkt 3 k.p.c., jeżeli sąd nie wyjaśnił wszystkich okoliczności, z których wynikałoby, że istnieje jeszcze jakiś składnik majątkowy. Gdyby sąd wyjaśnił wprawdzie wszystkie okoliczności, lecz w części sentencji zawierającej ustalenie składu majątku pominął jakiś składnik, to rewizja mogłaby być oparta na art. 368 pkt 4 k.p.c.<sup>38</sup> Natomiast w razie pominięcia w postanowieniu działowym rozstrzygnięcia w stosunku do całości lub części żądania dodatkowego, które może być zgłoszone w postępowaniu działowym, powinien mieć wówczas odpowiednie zastosowanie art. 351 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., ponieważ rozstrzygnięcie to dotyczy odrębnego żądania dającego się wydzielić, którego związek z postępowaniem działowym opiera się jedynie na kumulacji, nie ma zaś wpływu na sposób dokonania działań (chyba że rozstrzygnięcie o żądaniu dodatkowym ma znaczenie prejudycjalne dla działu, jak np. ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym małżonków). W wypadku pominięcia w postanowieniu działowym rozstrzygnięcia o tym żądaniu wnioskodawcy powinna przysługiwać rewizja na podstawie art. 368 pkt 5 k.p.c., ponieważ od powyższego rozstrzygnięcia zależy również sposób podziału majątku.

e) Orzeczenie w razie zgłoszenia dodatkowego żądania nie objętego kumulacją. Wreszcie rozważenia wymaga zagadnienie, jak powinien postąpić sąd, jeśli uzna, że wnioskiem o działu objęte jest żądanie, które nie może być łączone z tym postępowaniem, co może się zdarzyć np. w wypadku zgłoszenia żądania związanego w pewnym stopniu z postępowaniem działowym, lecz nie objętego kumulacją. W praktyce zdarzają się takie sytuacje, i wówczas sądy bądź pomijają te żądania nie wydając co do nich rozstrzygnięć, bądź też informują uczestników postępowania, że żądanie takie powinno być dochodzone w oddzielnej sprawie w procesie.

Praktyka taka nie wydaje się właściwa ze względu na ogólną zasadę ustosunkowania się do żądań uczestników postępowania. Jeżeli zatem żądanie zgłoszone w postępowaniu działowym nie może być w nim rozpoznane, choć należy do żądań rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym, to sąd powinien je wydzielić do odrębnego rozpoznania, uznając kumulację za niedopuszczalną<sup>39</sup>; jeśli zaś należy ono do trybu procesowego, to zgodnie z art. 201 k.p.c. sąd powinien je rozpoznać po wydzieleniu w trybie właściwym. Z wydzieleniem takim może się łączyć zastosowanie przez przewodniczącego art. 130 k.p.c. oraz wezwanie do wniesienia opłat sądowych związanych ze zgłoszeniem tego żądania.

<sup>38</sup> Nietrafnie natomiast przyjmuje B. Dobrzański, że będzie to podstawa wynikająca z art. 368 pkt 5 k.p.c. (jw.).

<sup>39</sup> Por. B. Dobrzański: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego (...), jw., s. 337.

#### 4. Funkcja sądu i charakter orzeczenia w sprawach działowych

Zdaniem J. Jodłowskiego „analiza zakresu spraw przekazanych u nas na drogę postępowania nieprocesowego (...) wykazuje, że wśród spraw tych dadzą się wyodrębnić dwie podstawowe grupy: 1) sprawy, w których działalność sądu ma charakter nieprocesowy (tj. nie polegający na rozstrzygnięciu sporów), 2) sprawy, w których w istocie rzeczy sąd rozstrzyga o prawach podmiotowych wynikających ze stosunków cywilnoprawnych, a więc pełni funkcje sądowe takie jak w procesie cywilnym, tylko w odmiennym trybie postępowania. Do tej grupy spraw należą wszystkie sprawy o charakterze spornym, w których występują przeciwstawne sobie interesy uczestników postępowania”<sup>40</sup>.

W okresie prac Komisji Kodyfikacyjnej nad k.p.c. względy celowości zdecydowały o przekazaniu do postępowania nieprocesowego w większym zakresie, niż to miało miejsce przedtem, sporów związanych z działami (art. 567 § 1, 618, 685, 686 k.p.c.). Nie ulega wątpliwości, że w zakresie określonym powyższymi przepisami sąd w postępowaniu działowym *sensu largo* rozstrzyga spory o prawa majątkowe. Funkcja ta ma charakter dodatkowy, nie musi wystąpić w każdej sprawie, gdyż jest uwarunkowana istnieniem określonych okoliczności uzasadniających wzajemne roszczenia uczestników postępowania działowego, a poza tym rozstrzygnięcie tych sporów w postępowaniu nieprocesowym uzależnione jest od wszczęcia sprawy o dział; w przeciwnym razie właściwy dla nich jest proces.

Powstaje jednak pytanie, czy podstawowa funkcja polegająca na zniesieniu współwłasności bądź likwidacji stosunku majątkowego łączącego małżonków na skutek podziału ich wspólnego majątku lub spadkobierców wobec dokonywania działu spadku jest sama przez się funkcją polegającą na rozstrzygnięciu sporów o prawa majątkowe między uczestnikami szeroko pojętego postępowania działowego, a w związku z tym — czy sprawy te należy zaliczyć do wymienionej przez J. Jodłowskiego drugiej grupy spraw rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym.

Skierowanie sprawy do sądu pomimo możliwości dokonania podziału umownego, dopuszczalnego w omawianych tu kategoriach spraw, dowodzi, że między uczestnikami istniał spór co do likwidacji łączącego ich stosunku lub co do sposobu wyjścia z niepodzielności oraz co do składu majątku podlegającego podziałowi. Motywem skierowania wniosku do sądu w braku sporu może być jedynie wola uzyskania podziału usankcjonowanego orzeczeniem sądu. Stosownie do tych dwóch różnych sytuacji k.p.c. rozróżnia dział spadku na podstawie zgodnego wniosku uczestników oraz dział w braku takiego wniosku. Analogicznie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do postępowania o podział majątku wspólnego małżonków oraz do postępowania o zniesienie współwłasności.

Konkludując stwierdzić wypada, że sprawy o dział w szerokim tego słowa znaczeniu mają bardzo często charakter sporny i że występują w

<sup>40</sup> J. Jodłowski: Podstawowe problemy kodyfikacji postępowania cywilnego, PIP 1960, nr 8—9, s. 221.

nich uczestnicy o przeciwstawnych interesach. Dlatego też funkcja sądu w tym postępowaniu polega bardzo często na rozstrzygnięciu sporów.<sup>41</sup>

Kolejna kwestia związana jest z odpowiedzią na pytanie, czy rozpoznawanie spraw, o których mowa, łączy się z ochroną przez sąd praw podmiotowych uczestników postępowania.

Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy najpierw wyjaśnić m.in. pojęcie „działów”, którym operuje się w odniesieniu do funkcji sądu w tym postępowaniu. Jak słusznie podnosi A. Wąsiewicz, wymienne używanie pojęć: „zniesienie współwłasności” i „podział” jest nieściśle, gdyż pojęciem „podział” ustawa operuje w odniesieniu tylko do jednego ze sposobów wyjścia z niepodzielności (art. 211 k.c.)<sup>42</sup>. Autor ten przyjmuje również trafnie, że wskutek zniesienia współwłasności następuje wyjście ze stosunku prawnego współwłasności<sup>43</sup>. W ten sam sposób należy rozumieć funkcję sądu, który dokonuje działu spadku lub podziału majątku wspólnego małżonków. Wprawdzie ustawy w tych dwóch rodzajach spraw operują pojęciem „działu” (np. art. 1035 k.c.) i „podziału” (art. 46 k.r.o.) w stosunku do wszystkich sposobów wyjścia z niepodzielności, jednakże również w tych sprawach obok „podziału” w sensie określonym w art. 211 k.c. występują również inne sposoby likwidacji łączącego małżonków stosunku z tytułu posiadania przez nich wspólnego majątku oraz związanych wspólnością spadkobierców. Prawo, jak to zaznaczono wyżej, przewiduje bowiem analogiczne sposoby wyjścia z niepodzielności w omawianych trzech kategoriach spraw, wymieniają je mianowicie — w odniesieniu do zniesienia współwłasności — art. 211 i 212 k.c., które to przepisy artykułu 1035 k.s. nakazuje odpowiednio stosować do działu spadku, a art. 42 i 46 k.r.o. — do podziału majątku wspólnego małżonków.

Reasumując należy zatem zauważyć, że pojęciem „postępowanie działowe” można operować w odniesieniu do trzech wymienionych kategorii spraw, w których następuje likwidacja łączącego uczestników postępowania stosunku prawnego niezależnie od sposobu wyjścia z niepodzielności, przy czym odróżnić od tego trzeba dokonywanie przez sąd „podziału” w sensie węższym, tj. polegającym na fizycznym podziale rzeczy wspólnej, przewidzianym w art. 211 k.c.

Dążąc do likwidacji stosunku prawnego współwłasności i stosunku łączącego spadkobierców oraz małżonków po ustaniu wspólności ustawowej, uczestnicy trzech wymienionych kategorii spraw zmierzają do tego, aby stać się wyłącznymi podmiotami praw, które przysługiwały im wspólnie.

<sup>41</sup> Ustalenie takie ma znaczenie dla dopuszczenia możliwości rozstrzygnięcia tych sporów przez sąd polubowny. Artykuł 697 k.p.c. głosi bowiem, że strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego „spory o prawa majątkowe”. W związku z tym nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że sprawy należące do postępowania nieprocesowego nie mogą być podane sądownictwu polubownemu, jak to przyjmują B. Dobrzański (Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego (...), jw., s. 970) oraz J. Policzekiewicz, W. Siedlecki i E. Wengerek (Postępowanie nieprocesowe (...), jw., s. 17). Słusznie natomiast dopuszczają rozstrzygnięcie spraw o działu przez sąd polubowny F. Błahuta, J. St. Piątowski i J. Policzekiewicz (Gospodarstwa rolne — Obrót, dziedziczenie, podział, Warszawa 1967, s. 182) i L. Stecki (Ustanie (...), jw., s. 86). Niezrozumiałym byłoby poglądy wyłączający dokonanie działu przez sąd polubowny w sprawach, w których dział może być dokonany w drodze umowy stron.

<sup>42</sup> A. Wąsiewicz: Powstanie, istota i zniesienie współwłasności ułamkowej, Poznań 1965, s. 219.

<sup>43</sup> Ibidem.

W związku z tym powstaje kolejne zagadnienie, czy uprawnienie do zniesienia współwłasności i do likwidacji stosunku łączącego spadkobierców i małżonków po ustaniu wspólności ustawowej można uważać za tzw. uprawnienie kształtujące, czy też stanowi ono roszczenie materialnoprawne. *Prima facie* wydawać by się mogło, że chodzi o uprawnienie kształtujące, co prowadziłyby do przyznania słuszności pogładowi Sądu Najwyższego wyrażonemu w uzasadnieniu uchwały z dnia 13.II.1970 r. III CZP 97/69<sup>44</sup>, że uczestnicy postępowania zmierzają do ukształtowania prawa i że w ukształtowaniu tym sąd wyręcza spadkobierców nie mogących dojść do porozumienia potrzebnego do umownego przeprowadzenia działu (art. 1037 k.c.)<sup>45</sup>. Artykuł 210 k.c. mówi o „uprawnieniu”, które to pojęcie jest wieloznaczne, jednakże art. 220 k.c. głosi, iż „roszczenie o zniesienie współwłasności” nie ulega przedawnieniu. Z tego ostatniego przepisu można zatem wysnuć wniosek, że żądanie wszelkich działów opiera się na roszczeniu materialnoprawnym. Również A. Wąsiewicz stwierdza, że przysługujące każdemu ze współwłaścicieli uprawnienie do żądania zniesienia stosunku prawnego współwłasności jest prawem o charakterze obligacyjno-realnym<sup>46</sup>. Stwierdzenie to należy chyba rozumieć w ten sposób, że współwłaściciele są nawzajem zobowiązani i uprawnieni do żądania zniesienia współwłasności. Również w pracy J. Policzkiewicza, W. Siedleckiego i E. Wengerka (pt. „Postępowanie nieprocesowe”) reprezentowany jest pogląd, że żądanie działów opiera się na roszczeniu materialnoprawnym<sup>47</sup>.

W odpowiedzi na postawione wyżej pytanie należy wobec tego stwierdzić, że postępowanie działowe ma na celu ochronę prawa podmiotowego, bo łączy się z realizacją roszczenia materialnoprawnego o dokonanie działów.

Jeśli się przyjmie, że k.c. dopuszcza roszczenie o zniesienie współwłasności i o likwidację stosunków łączących spadkobierców i małżonków po ustaniu wspólności ustawowej, to tradycyjnie rzecz ujmując należałoby uznać, że w razie niespełnienia dobrowolnie tego roszczenia uprawniony mógłby wystąpić do sądu o jego zasądzenie. Z art. 624 k.p.c. wynika jednak, że orzeczenie znoszące współwłasność ma charakter konstytutywny, skoro przepis ten stwierdza, iż „z chwilą uprawomocnienia się postanowienia przyznającego dotychczasowemu właścicielowi część lub jednemu z nich całość rzeczy własność przechodzi na uczestników wskazanych w postanowieniu”. Charakter taki przyznano mu zresztą w doktrynie i w orzecznictwie<sup>47</sup>. Uznano bowiem, że postanowienie znoszące współwłasność niweczy dotychczasowy stosunek współwłasności i jednocześnie tworzy indywidualne prawa.

Zestawienie art. 220 k.c. z art. 624 k.p.c. prowadzi do wniosku, że nie zawsze w wyniku realizacji roszczenia materialnoprawnego dochodzi do

<sup>44</sup> OSPiKA 1971, poz. 167.

<sup>45</sup> A. Wąsiewicz: op. cit., s. 220.

<sup>46</sup> Autorzy ci przyjmują jednocześnie, że przedmiotem postępowania jest roszczenie formalnoprawne (s. 211 i 279).

<sup>47</sup> Por. w szczególności: F. Błahuta, J. St. Piątowski, J. Policzkiewicz: op. cit., s. 235; A. Wąsiewicz: op. cit., s. 260; W. Siedlecki: Orzeczenie konstytutywne w postępowaniu cywilnym (w pracy zbiorowej: Księga pamiątkowa ku czci prof. K. Stefki); K. Korzan: Orzeczenie konstytutywne w postępowaniu cywilnym, Warszawa 1972, s. 224; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13.II.1970 r. III CZP 97/69, OSPiKA 1971, poz. 167.



wydania orzeczenia deklaratywnego, gdyż w omawianym wypadku orzeczenie będzie miało charakter konstytutywny ze względu na jego funkcję niweczącą stosunek prawny i tworzący indywidualne prawa. Pogląd taki należy również odnieść do orzeczenia o dziale spadku i o podziale majątku wspólnego małżonków na podstawie art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.o., gdyż w tych postępowaniach sąd dokonuje analogicznych funkcji, co wynika zarówno z takich samych sposobów dokonywania działań określonych w art. 211 i 212 k.c., jak i z odpowiedniego stosowania do tych spraw art. 624 k.p.c. Dlatego niezrozumiałe wydają się poglądy, które przypisują orzeczeniu dokonującemu podziału majątku wspólnego małżonków charakter deklaratywny<sup>48</sup>.

Z kolei wymaga ustalenia charakter orzeczenia sądu w części zobowiązującej do wydania rzeczy lub jej części przez jednych współwłaścicieli innym (art. 624 k.p.c.) lub dokonania dopłat i spłat, oznaczenia terminu i sposobu ich uiszczenia oraz wysokości odsetek (art. 212 § 3 k.c.). Orzeczenie to będzie w tej części uwzględniało świadczenie, ale będzie ono miało również charakter konstytutywny, skoro powołane wyżej normy prawne pozostawiają decyzji sądu oznaczenie praw i obowiązków podmiotów tego stosunku prawnego<sup>49</sup>. Należy dodać, że w tym zakresie orzeczenie to, chociaż ma charakter konstytutywny, będzie się nadawało do egzekucji.

*(dokończenie nastąpi)*

---

<sup>48</sup> L. Stecki: *Ustanie (...)*, jw., s. 103; B. Walaszek: *Zarys prawa rodzinnego*, Warszawa 1971, s. 87. Ten ostatni autor przyjmuje wprawdzie, że orzeczenie to ma charakter konstytutywny, stwierdza jednak, że kwestia ta nie jest niewątpliwa.

<sup>49</sup> W. Siedlecki: *Orzeczenie konstytutywne (...)*, jw., s. 305.